# Wpływ mediów społecznościowych, urządzeń elektronicznych

# na prawidłowy rozwój mowy dziecka.

Szanowni Rodzice...

Przeprowadzona diagnoza logopedyczna, pedagogiczna i psychologiczna skłoniła specjalistów szkolnych do zwrócenia uwagi na bardzo ważny problem występujący nie tylko w szkole ale też w najmłodszych grupach przedszkolnych, a mianowicie na **wpływ mediów społecznościowych, urządzeń elektronicznych na prawidłowy rozwój mowy dziecka.**
Wyposażenie dzieci w elektroniczne gadżety (komputery, tablety konsole do gier komputerowych, telewizory) często wiąże się z autentycznym przekonaniem o walorach edukacyjnych szczególnie programów telewizyjnych kierowanych do dzieci. Włączony w niektórych domach niemal bez przerwy telewizor, często pełniący też rolę opiekunki dla dzieci, ogranicza kontakt słowny w relacji rodzic-dziecko. Zabiegani rodzice, sadzając dziecko przed telewizorem, rzadziej się z nim bawią, a przede wszystkim coraz mniej z nim rozmawiają, bo to wymaga dużego zaangażowania i pochłania sporo czasu.
W efekcie rozmowa z dzieckiem zredukowana zostaje do lakonicznych komunikatów czy poleceń, w zasadzie nie wymagających od niego większej aktywności językowej. Natomiast

mała liczba kontaktów słownych z otoczeniem, to brak możliwości trenowania mówienia i naprzemiennego przekazywania sobie informacji, co negatywnie rzutuje też na rozwój społeczny i emocjonalny. Brak czasu na dłuższe rozmowy w przypadku kilkulatków hamuje rozwój ekspresji językowej, powoduje, iż mały człowiek nie potrafi zbudować zdań, którymi może wyrazić to, co czuje i myśli albo robi to z dużą trudnością. Zbyt długie przebywanie dziecka przed włączonym telewizorem, zdaniem prof. Jagody Cieszyńskiej *może doprowadzić do sytuacji, w której mowa fizjologicznie zacznie być odbierana jako dźwięk, a nie przekaźnik znaczeń.* Mózg uznaje ją za nieistotną i uczy się ją ignorować, tak jak dorosły nie słyszy tykającego w pomieszczeniu zegara. Poza tym pod wpływem obrazu telewizyjnego lub komputerowego dochodzi do przesterowania mózgu na odbieranie głównie obrazów, a nie mowy, co w dalszej konsekwencji prowadzi do ogromnej niechęci dzieci do słowa czytanego i braku umiejętności rozumienia czytanej bajki bez jednoczesnego obserwowania ilustracji.
Kontakt z telewizją, programami komputerowymi jest w zasadzie biernym kontaktem ze słowem, a badania potwierdzają, że dzieci oglądające często telewizję dysponują uboższym zasobem słownika i ich rozwój językowy przebiega wolniej. Z kolei codzienne czytanie dzieciom książeczek, opowiadanie historyjek, śpiewanie piosenek i słuchanie muzyki wpływa pozytywnie na zdolności językowe dzieci.

**Czy małe dziecko rozumie to, co ogląda?**

Wszelkie ekrany, czyli telewizja, komputer, laptop, tablet, smartfon – wszystkie mają negatywny wpływ na funkcjonowanie i prawidłowy rozwój mózgu. Dlaczego?
Po pierwsze: **bodźce wzrokowe**: są postacie w kolorowych ubraniach, kolorowe strzałki, kolorowe cyferki, wszystko skontrastowane z ciemnym tłem. Po drugie: **bodźce ruchowe**:

twarze postaci się poruszają podczas mówienia, ludzie spacerują, podają sobie ręce; ruchome wykresy przemieszczają się w górę lub w dół; obraz się zmienia: przez moment ujęcie jadącego traktora, za chwilkę pociągu, obraz liczonych pieniędzy, a na koniec migawka z dyskoteki; dużo, prawda? Po trzecie: **bodźce słuchowe**: różni ludzie mówią, czasem ich widać, czasem nie; w tle muzyczka, spokojna lub dynamiczna; często odbiornik nastawiony na głośniejszy poziom, niż rzeczywiście jest to potrzebne. Występujące postacie często mówią pieszczotliwie lub seplenią. Te bodźce są często zbyt intensywne. Małe dziecko nie rozumie przekazywanych treści. Fascynuje go jednak ruch, kolor, dźwięk – połączenie tych wszystkich bodźców. Nie uczy się, chłonie bodźce audiowizualne, a to może skutkować nadpobudliwością psychoruchową, agresją, zmniejszeniem koncentracji czy uwagi. Dziecko nie nauczy się także mówić, pozostając sam na sam z ekranem.
Nauczy się ono tylko wtedy, kiedy będzie miało kontakt z drugim człowiekiem: wtedy będzie mogło nawiązać kontakt wzrokowy, uczyć się przez naśladownictwo, ćwiczyć koncentrację słuchając opowiadanych lub czytanych bajek, uwalniać wyobraźnię oraz poszerzać swoje możliwości językowe.

**Dlatego...**

1. Zastanów się za każdym razem, czy ekran jest tak bardzo potrzebny Twojemu dziecku, czy może warto zastąpić go czymś innym;
2. Jeśli razem oglądacie bajkę to zachęcajcie dziecko do opowiadania, np „gdzie idzie pies” itd;
3. Unikaj włączania TV w tle. Nie potrzebujesz tego ani Ty, ani dziecko. Włącz sobie film, jak dziecko zaśnie i obejrzyj z przyjemnością;
4. Ustaw limity czasowe, jeśli puszczasz bajkę sprawdź, czy na pewno jest dostosowana do wieku dziecka;
5. Zrób czasem detox od bajek, niech bohater odpocznie . Zastąp je czymś innym.

**Zachęcam do obejrzenia humorystycznego filmiku "Mama, tata, tablet",** który jest spotem reklamowym ogólnopolskiej kampanii mającej na celu przestrzegania przed zbyt wczesnym i niekontrolowanym udostępnianiem dzieciom urządzeń elektronicznych. **https://youtu.be/YmX20QCtBvw**

**Polecam:**

1. **Piosenki dla dzieci.**

2. **Książeczki wspomagające rozwój mowy.**

PUCiO
UCZY SIĘ MÓWIĆ
CZEŚĆ
HAU
PUCiO
MÓWI PIERWSZE SŁOWA
PUCiO
I ĆWICZENIA Z MÓWIENIA
PUCiO
NA WAKACJACH

Kicia Kocia
Kicia Kocia
Kicia Kocia
Kicia Kocia
Kicia Kocia
NA PIĄTU ZĘBOW

3. **Gry logopedyczne**

Domino lub memo logopedyczne

Karty -logopedyczne zgadywanki.

Logopedyczne gry planszowe

Logopedyczne rybki

Kostki logopedyczne "Moc mowy"

Logopeda

Monika Suska